

Sygn. akt I C 6/21

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 czerwca 2021 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Łucja Oleksy-Miszczyk
Protokolant:	sekretarz sądowy Wioleta Motyczka

po rozpoznaniu w dniu 15 czerwca 2021 roku w Gliwicach

sprawy z powództwa D. W., K. W.

przeciwko (...) z siedzibą w W.

o zapłatę i ustalenie, ewentualnie zapłatę

1) ustala, że umowa o kredyt hipoteczny nr (...) zawarta w dniu 1 lipca 2008 roku pomiędzy pozwanym (...) w W., a powodami K. W. i D. W. jest nieważna;

2) w pozostałej części powództwa oddala;

3) zasądza od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 6.434 (sześć tysięcy czterysta trzydzieści cztery) złote tytułem zwrotu kosztów procesu.

SSO Łucja Oleksy-Miszczyk

**Sygnatura akt I C 6/21**

## UZASADNIENIE

Powodowie K. W. i D. W. wnieśli o ustalenie nieważności umowy o kredyt hipoteczny nr (...) (...) zawartej w dniu 1 lipca 2008r. z pozwanym (...) i zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów 150.582,- zł i 11.935,56 CHF tytułem zwrotu kwot uiszczonych tytułem rat kapitałowo – odsetkowych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od wskazanych w pozwie dat, ewentualnie – wobec abuzywności poszczególnych postanowień umownych - zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kwoty 63.699,23 zł oraz 11.935,56 CHF z odsetkami ustawowym za opóźnienie od dnia następnego po dniu doręczenia pozwu.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa, zaprzeczył aby umowa była nieważna i aby zawierała klauzule niedozwolone. Zakwestionował wyliczenie wysokości roszczenia, możliwość żądania zwrotu uiszczonych na rzecz Banku kwot i podniósł zarzut przedawnienia (odpowiedź na pozew k. 84).

**Sąd ustalił co następuje:**

Powodowie poszukiwali środków na sfinansowanie budowy domu. Udali się najpierw do (...), gdzie odmówiono im kredytu z uwagi na brak zdolności kredytowej. Następnie powodowie zwrócili się do pozwanego, gdzie uzyskali informację, że z uwagi na ich zdolność kredytową udzielenie im kredytu w żądanej wysokości w PLN nie jest możliwe, ale mogą otrzymać kredyt na tę samą kwotę indeksowany do CHF. Pierwsze spotkanie dotyczące zawarcia umowy odbyło się w placówce pozwanego, kolejne odbywały się w miejscu zamieszkania powodów. Pracownik banku przedstawił ofertę kredytu indeksowanego jako korzystną i bezpieczną. Zapewnił powodów o stabilności kursu franka, zapewniał iż możliwe wahnięcia tego kursu w okresie kredytowania będą minimalne, a ewentualne zmiany kursowe będą następowały raczej na korzyść powodów (przesłuchanie powodów na rozprawie w dniu 20 maja 2021r. k.339).

Powodom przedstawiono do podpisu dokument zatytułowany (...) (k. 184). „Informacja” zawiera m.in. pouczenie o ryzyku kursowym i celowości rozważenia zaciągnięcia kredytu w PLN jako korzystnej alternatywy w stosunku do kredytów walutowych, które mimo aktualnie atrakcyjnych warunków cenowych w długim okresie mogą się okazać droższe na skutek zmian kursowych.

W dniu 3 czerwca 2008r. powodowie złożyli u pozwanego wniosek o udzielenie kredytu (wniosek k. 135). Wniosek dotyczył kwoty 399.300 zł. jako walutę kredytu zaznaczono na wniosku CHF.

W dniu 1 lipca 2008r. powodowie zawarli z pozwanym umowę o kredyt hipoteczny(...) (...) (umowa k. 25). Zgodnie z § 2 umowy kwota kredytu to 399.300,- zł. Kredyt jest indeksowany do CHF, po przeliczeniu wypłaconej kwoty zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w (...) w dniu uruchomienia kredytu lub transzy. Po uruchomieniu kredytu lub pierwszej transzy kredytu wypłacanego w transzach Bank wysłał do kredytobiorcy pismo, informujące o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w CHF oraz jego równowartości w CHF zgodnie z kursem kupna CHF według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w (...) w dniu uruchomienia kredytu/transzy, przy czym zmiany kursów walut w okresie kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu oraz raty kapitałowo – odsetkowej. Przedmiotem kredytowania była opisana w umowie nieruchomości położona w T.. Kredyt miał być uruchomiony w transzach, a wypłata transz następowała w terminie wskazanym w dyspozycji wypłaty przez kredytobiorcę, po spełnieniu określonych w umowie warunków (§ 3 umowy). Oprocentowanie kredytu zgodnie z § 6 umowy było zmienne i powiązane ze stawką referencyjną LIBOR 3M (CHF). Z § 7 umowy wynika, że kredytobiorca zobowiązuje się spłacić kwotę kredytu w CHF ustaloną zgodnie z § 2 w złotych polskich, z zastosowaniem kursu sprzedaży obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych (...). Kredyt miał być spłacany w 360 ratach miesięcznych, przy czym umowa dopuszcza bezpośrednie potrącanie przez Bank należnych mu kwot z rachunku kredytobiorcy o wskazanym w § 7 ust. 3 umowy numerze.

Ze stanowiącego część umowy regulaminu kredytowania osób fizycznych w ramach usług bankowości hipotecznej w (...) (k. 28) wynika, że kredyt udzielany jest w PLN, przy czym może być indeksowany kursem waluty obcej na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów Walut Obcych (§ (...) regulaminu). W myśl § 5 ust. 15 regulaminu kredyt w walucie obcej jest kredytem indeksowanym do waluty wymiennej i jest udzielany w złotych polskich. W umowie kredytowej kwota kredytu określana jest w PLN. Uruchomienie środków następuje w PLN. Na potrzeby spłaty kredytu w walucie obcej kwota raty spłaty obliczana jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującego w banku na podstawie Tabeli Kursów Walut Obcych z dnia spłaty. W przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej kredytobiorca może zastrzec w umowie kredytu, że Bank będzie pobierał spłatę z rachunku w walucie, do jakiej kredyt jest indeksowany, o ile ten rachunek jest dostępny w aktualnej ofercie banku (§ 8 ust. 3 i 4 regulaminu).

W dniu 30 czerwca 2018r. strony sporządziły aneks do umowy. Na mocy aneksu powodowie zobowiązali się do spłaty kredytu w walucie indeksacji i udzielili Bankowi upoważnienia do potrącania rat bezpośrednio z rachunku walutowego (aneks k. 38).

W toku wykonywania umowy powodowie ograniczyli zakres kredytowania do kwoty 269.000,01 zł. Kwota ta wypłacona została w trzech transzach tj. w dniu 11 lipca 2008r. w wysokości 198.999,99 zł co przy zastosowanym kursie 1,9674 dało 101.148,72 CHF, następnie w dniu 21 sierpnia 2009r. w wysokości 60.000,01 zł, co przy zastosowanym kursie 2,6703 dało 22.469,39 CHF następnie w dniu 28 maja 2010r. w wysokości 10.000,01 zł co przy kursie

2,7760 dało 3.602.31 CHF. Łącznie wypłacono powodom 269.000,01 PLN co przy zastosowanym systemie przeliczeń stanowiło 127.220,42 CHF (zaświadczenie z Banku k. 49, oświadczenie powodów o rezygnacji z dalszej wypłaty k. 139).

Umowa sporządzana była na wzorcu. Powodom zasugerowano, że postanowienia umowy i zapisy innych dokumentów przedstawianych im do podpisu w związku z zawarciem umowy, nie podlegają negocjacjom. Praktyką Banku było zwracanie uwagi klientów na ryzyko kursowe i zastosowany w umowie spread walutowy, zwracano również uwagę, że do przeliczeń stosowane są kursy tabelaryczne Banku. Powodowie w chwili podpisywania umowy nie mieli świadomości, iż regulamin kredytowania dopuszcza możliwość spłaty kredytu w walucie indeksacji. Zostali pouczeni, że wszelkie przeliczenia kursowe będą opierały się o tabele bankowe, nie zwrócono im jednak uwagi, że w umowie zastrzeżono dwa różne kursy waluty: kurs kupna dla uruchomienia kredytu i kurs sprzedaży dla jego spłaty. Jak już wskazano wyżej, pracownik banku udzielił powodom nierzetelnej i wprowadzającej w błąd informacji co do zakresu ryzyka kursowego (zeznania świadka M. D. i zeznania powodów na rozprawie w dniu 20 maja 2021r. k. 339).

Opisany stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o powołane wyżej dowody z dokumentów, zeznania świadka i przesłuchanie stron. Sąd w oparciu o przepis art. 235<sup>2</sup> k.p.c. pominął dowód z zeznań świadka J. C., albowiem okoliczności na jakie świadek miał być przesłuchany zgodnie ze sformułowaną przez pozwanego tezę dowodową nie miały znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

### **Sąd zważył co następuje:**

Istotą umów indeksowanych do waluty obcej jest określenie wysokości kapitału w chwili zawarcia umowy w złotych, a przeliczenie na walutę obcą następuje w chwili wypłaty środków, a więc czasem (tak jak w niniejszej sprawie) w terminie odległym od dnia zawarcia umowy. Wysokość kapitału jaki pozostaje do spłaty nie jest więc z góry znana ani w walucie indeksacji ani w PLN.

Zgodnie z konstrukcją przyjętą w spornej umowie kredyt był wypłacany w kilku transzach i podczas każdej wypłaty dokonywano przeliczenia kwoty wyrażonej w złotych na CHF wedle kursu kupna stosowanego przez Bank. Ustalony ostatecznie w ten sposób kapitał miał być spłacany w ratach kapitałowo odsetkowych, określonych w CHF, przy czym na potrzeby spłaty dokonywano powtórnego przeliczenia wysokości raty na PLN, albowiem w takiej walucie rata była pobierana przez pozwanego ze wskazanego w umowie rachunku, tym razem wedle kursu sprzedaży ustalanego przez Bank.

Zgodnie z art.69 ust. 1 Prawa bankowego przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy kwotę środków pieniężnych a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu.

Za zasadny w tej sytuacji Sąd uznał zarzut dotyczący przyjętej w umowie klauzuli przeliczeniowej tj. oparcie jej na własnych kursach kupna i sprzedaży CHF, określanych dowolnie przez Bank w tabelach kursów, skutkiem czego umowa na skutek indeksacji nie zawierała określenia głównego świadczenia kredytobiorcy, a konkretnie nie określała kapitału kredytu. Jednocześnie na skutek zobowiązania kredytobiorcy do spłaty rat w PLN i zastosowania ponownego przeliczenia rat na PLN, znowu przy zastosowaniu kursów (tym razem kursów sprzedaży) dowolnie ustalanych przez Bank, nie określała również w sposób jednoznaczny sposobu wyliczenia rat kapitałowo – odsetkowych. Co prawda pierwotnie były one oznaczone w CHF, niemniej oznaczenie to o tyle nie miało znaczenia, że powodowie przy zawieraniu umowy nie mogli zdecydować o spłacie rat bezpośrednio w CHF, co skutkowało wynikającą z umowy koniecznością przeliczania każdej raty na PLN po kursie sprzedaży określonym jednostronnie przez Bank.

Zgodnie z art. 3 Dyrektywy Rady 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich warunki umowy, które nie były indywidualnie uzgadniane mogą być uznane za nieuczciwe, jeśli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikającą z umowy, praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta, Warunki umowy zawsze zostaną uznane za niewynegocjowane indywidualnie, jeżeli zostały sporządzone wcześniej i konsument nie miał w związku z tym wpływu na ich treść, zwłaszcza jeżeli

zostały przedstawione konsumentowi w formie uprzednio sformułowanej umowy standardowej. Zgodnie z art. 4 ust 2 dyrektywy ocena nieuczciwego charakteru warunków nie dotyczy ani określenia głównego przedmiotu umowy, ani relacji ceny i wynagrodzenia do dostarczonych w zamian towarów lub usług, o ile warunki te zostały wyrażone prostym i zrozumiałym językiem.

Z kolei zgodnie z art. 385<sup>1</sup> k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Jeżeli postanowienie umowy nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie (§ 2). Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3).

Klauzula przeliczeniowa wpływająca bezpośrednio na wysokość świadczeń kredytobiorców stanowiła element określający wysokość tych świadczeń. Biorąc pod uwagę, że art. 69 prawa bankowego jako elementy przedmiotowo istotne umowy kredytu wskazuje obowiązek zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami stwierdzić należy, że klauzula ta wprost określała świadczenie główne kredytobiorców.

Możliwość uznania postanowień umownych za niedozwolone w pierwszej kolejności wymaga ich zakwalifikowania albo jako postanowień, które nie określają głównych świadczeń stron, albo jako postanowień określających główne świadczenia stron (w tym cenę lub wynagrodzenie), które nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. W niniejszej sprawie postanowienia umowy, odwołujące się do bliżej nieokreślonych kursów obowiązujących w banku począwszy od uruchomienia kredytu, poprzez okres spłat poszczególnych rat nie określały stałego i jednoznacznego, obiektywnie weryfikowalnego kryterium przeliczeniowego stanowiły scedowanie na rzecz banku prawa do kształtowania kryteriów przeliczeniowych (kursu waluty obcej w procesie wypłaty kredytu i jego spłaty) w taki sposób, że nie były one ani jasne (transparentne) ani zrozumiałe dla konsumenta. Tym samym postanowienie umowne określające główne świadczenie stron w postaci obowiązku zwrotu kredytu i uiszczenia odsetek nie było jednoznacznie określone w rozumieniu art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. oraz art.4 ust. 2 Dyrektywy 93/13 z 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich.

Otwiera to drogę do oceny kwestionowanych postanowień umownych pod kątem art. 385<sup>1</sup> § 1 zd.1 k.c. oraz art. 3 ust.1 Dyrektywy 93/13, który stanowi, że warunki umowy mogą być uznane za nieuczciwe, jeżeli stoją w sprzeczności z wymogami dobrej wiary, powodują znaczącą nierównowagę wynikających z umowy praw i obowiązków stron ze szkodą dla konsumenta.

Dobre obyczaje to także normy postępowania polecające nienadużywanie w stosunku do słabszego uczestnika obrotu posiadanej przewagi ekonomicznej. Zgodnie z ugruntowanym orzecznictwem przez działanie wbrew dobrym obyczajom należy rozumieć wprowadzenie do wzorca klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron, zaś rażące naruszenie interesów konsumenta oznacza nieusprawiedliwioną dysproporcję na jego niekorzyść praw i obowiązków wynikających z umowy (tak m.in. SN w wyrokach: z 19 marca 2007 r., III CSK 21/06, z 29 sierpnia 2013r., I CSK 660/12 i z 13 sierpnia 2015 r., I CSK 611/14).

Postanowienie umowne jest sprzeczne z dobrymi obyczajami, gdy można rozsądnie założyć, że kontrahent konsumenta, traktujący go w sposób sprawiedliwy i słuszny i uwzględniający jego prawnie uzasadnione roszczenia, nie mógłby racjonalnie się spodziewać, że konsument zaakceptowałby w ramach negocjacji klauzulę będącą źródłem braku równowagi stron (wyrok Sądu Najwyższego z 15 stycznia 2016 r., I CSK 125/15). Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści i przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną przedsiębiorcy w kwestii bardzo istotnej dla konsumenta, dotyczącej w istocie wysokości jego zobowiązania, jest klauzulą niedozwoloną.(wyrok SN z 4.04.2019r. III CSK 159/17). Taki też wniosek przyjął TSUE w wyroku C 26/13 (Kasler) pkt 2: Artykuł 4 ust. 2 dyrektywy 93/13 należy interpretować w ten sposób, że w przypadku warunku umownego takiego jak ten rozpatrywany w postępowaniu głównym wymóg, zgodnie z którym warunek umowny musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien

być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także, by umowa przedstawiała w sposób przejrzysty konkretne działanie mechanizmu wymiany waluty obcej, do którego odnosi się ów warunek, a także związek między tym mechanizmem a mechanizmem przewidzianym w innych warunkach dotyczących uruchomienia kredytu, tak by rzeczony konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne.

Dokonując oceny opisywanych wyżej warunków umownych Sąd brał pod uwagę również okoliczności zawierania umowy. Powodowie zostali poinformowani o ryzyku kursowym i wiedzieli, że wysokość kapitału do spłaty w złotych ulegać będzie zmianom stosownie do zmian kursu waluty – wynika to wprost z treści umowy i złożonych przez nich oświadczeń, a należy przyjąć, że przeciętny konsument ma ogólną wiedzę dotyczącą czym jest kurs waluty i tego, że podlega on zmianom w zależności od sytuacji na rynku. Tym niemniej nie ma podstaw do przyjęcia że powodom udzielono w odpowiednim zakresie informacji co do zasad przeliczania świadczeń stron, skutków wynikających z zastosowania tabel kursowych obowiązujących w chwili przeliczenia, a także że wyjaśniono im dostatecznie jaki wpływ na wysokości ich zobowiązania będzie miał znaczący wzrost kursu CHF wobec złotego. Przeciwnie, powodowie byli zapewniani bezpieczeństwem oferowanego im produktu, co powodować mogło u nich nieuzasadnione obiektywnymi czynnikami rynkowymi przekonanie, o braku ryzyka wiążącego się z zawarciem umowy o kredyt indeksowany. Bez znaczenia jest przy tym, czy powodowie przed zawarciem umowy wykazywali własną inicjatywę celem ustalenia istnienia takiego ryzyka – obowiązek informacyjny oraz obowiązek jasnego i jednoznacznego sformułowania postanowień umownych jest obowiązkiem bezwzględny przedsiębiorcy.

Podsumowując - ponieważ treść kwestionowanych postanowień umowy umożliwia pozwanemu jednostronne kształtowanie sytuacji konsumenta w zakresie wysokości jego zobowiązań wobec banku, zakłócona zostaje równowaga pomiędzy stronami umowy, a takie postanowienie staje się sprzeczne z dobrymi obyczajami oraz dodatkowo w sposób rażący narusza interesy konsumentów. Zostały więc spełnione wszystkie przesłanki określone w art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c., nakazujące uznać to postanowienie za niedozwoloną klauzulę umowną.

Konsekwencją abuzywności postanowień umownych jest brak związania nimi powodów, co determinuje konieczność pominięcia kursów walut obcych ustalanych jednostronnie przez bank. W umowie powstaje zatem luka, powodująca brak możliwości przeliczenia zobowiązania powodów do CHF i wysokości zadłużenia w poszczególnych okresach po waloryzacji, jak i powrotnego przeliczenia na złote. Tym samym dochodzi do niemożności określenia zarówno wysokości wykorzystanego kapitału, jak i poszczególnych rat. Ponieważ klauzula indeksacyjna stanowiła przedmiotowo istotny element umowy, stanowiący podstawę do zastosowania oprocentowania LIBOR właściwego dla waluty obcej, co niewątpliwie było głównym celem takiego, jak w przedmiotowej sprawie ukształtowania umowy, pominięcie tej klauzuli prowadzi do wynaturzenia całego stosunku prawnego i definitywnej zmiany charakteru umowy.

Zdaniem Sądu w niniejszym przypadku brak jest podstaw, aby w miejsce abuzywnych klauzul waloryzacyjnych wprowadzać inny miernik wartości. Dopuszczalność zastąpienia klauzul niedozwolonych zgodnie z orzecznictwem TSUE, ze względu na cel „odstraszający” Dyrektywy 93/13, który w razie naruszenia równowagi stron umowy to stronie słabszej daje możliwości decyzyjne, uzależniona jest od woli konsumenta. W orzeczeniu Kasler (C-26/13) Trybunał dopuścił zastąpienie nieuczciwego warunku dyspozytywnym przepisem krajowym jedynie wówczas, gdy wyeliminowanie nieuczciwego warunku oznacza na mocy prawa krajowego unieważnienie całej umowy (co zdaniem sądu ma miejsce w niniejszej sprawie) oraz kumulatywnie jeżeli unieważnienie to naraża konsumenta na szczególnie niekorzystne konsekwencje (co jak wynika z jednoznacznego stanowiska powodów w niniejszej sprawie nie występuje).

Z kolei ponieważ wyeliminowanie wadliwej klauzuli indeksacyjnej całkowicie zmieniłoby charakter umowy stron, a w szczególności charakter świadczenia głównego kredytobiorców, to uznać należało, że nie jest możliwe dalsze jej utrzymanie. Jak wynika z orzeczenia TSUE w sprawie Dziubak (C-260/18: 1) artykuł 6 ust. 1 dyrektywy Rady 93/13/EWG należy interpretować w ten sposób, że nie stoi on na przeszkodzie temu, aby sąd krajowy, po stwierdzeniu nieuczciwego charakteru niektórych warunków umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej i oprocentowanego

według stopy procentowej bezpośrednio powiązanej ze stopą międzybankową danej waluty, przyjął, zgodnie z prawem krajowym, że ta umowa nie może nadal obowiązywać bez takich warunków z tego powodu, że ich usunięcie spowodowałoby zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy.

Ostatecznie zatem - skoro w niniejszej sprawie po wyłączeniu nieuczciwych warunków, ze względu na zmianę charakteru umowy nie jest możliwe jej obowiązywanie, a brak jest zgody na ich zastąpienie należało uznać ją za nieważną ( w petitum pozwu strona powodowa posłużyła się pojęciem nieistnienia umowy, niemniej z uzasadnienia pozwu jednoznacznie wynika, że nieistnienie to wywodzi z nieważności czynności prawnej, a nie z faktu nieistnienia czynności prawnej, a co za tym idzie powodowie w istocie domagają się ustalenia nieważności umowy, a nie jej nieistnienia).

W orzecznictwie i doktrynie trwa spór co do sposobu rozliczania roszczeń przysługujących kredytodawcy i kredytobiorcom w sytuacji gdy umowa kredytu okazała się nieważna. Pojawiły się w tym zakresie dwie dominujące teorie, a mianowicie teoria dwóch kondykcji i teoria salda. Teoria dwóch kondykcji opiera się na założeniu, że świadczenie nienależne stanowi szczególny rodzaj bezpodstawnego wzbogacenia uregulowany przez ustawodawcę odmiennie od zasad wynikających z art. 405 k.c. Jej zwolennicy przyjmują, że ustawodawca przesądził, iż samo spełnienie świadczenia nienależnego jest źródłem roszczenia zwrotnego, przysługującego zubożonemu i nie ma potrzeby ustalania, czy i w jakim zakresie spełnione świadczenie wzbogaciło accipiensa ani czy na skutek tego świadczenia majątek solvensa uległ zmniejszeniu. Samo bowiem spełnienie świadczenia wypełnia przesłankę zubożenia po stronie powoda, a uzyskanie tego świadczenia przez pozwanego - przesłankę jego wzbogacenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 2019r. sygn. V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 16 lutego 2021r., sygn. II CZP 11/20, uchwała z 7 maja 2021r., sygn. II CZP 6/21).

W ocenie Sądu orzekającego pogląd ten formułowany jest całkowicie contra legem. Art. 410 § 1 k.c. brzmi: Przepisy artykułów poprzedzających (tj. art. 405 i nast.) stosuje się w szczególności do świadczenia nienależnego. Artykuł 410 § 1 k.c. nie formułuje żadnego domniemania, ani nie przesądza o braku potrzeby badania zakresu bezpodstawnego wzbogacenia. Przeciwnie – nakazuje stosowanie art. 405 i następnych w szczególności (nie odpowiednio) do świadczeń nienależnych. Oznacza to, że do zwrotu świadczenia nienależnego zastosowanie znajduje ogólna zasada przewidziana w art. 405 k.c., zgodnie z którą kto bez podstawy prawnej uzyskał korzyść majątkową kosztem innej osoby, obowiązany jest do wydania korzyści w naturze, a gdyby to nie było możliwe, do zwrotu jej wartości. Należy się zgodzić z twierdzeniem, że świadczenie nienależne jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia, ale jego odmienność nie wynika z niestosowania do świadczeń nienależnych art. 405 k.c., co byłoby sprzeczne z literalnym brzmieniem art. 410 § 1 k.c. (nakazuje stosowanie przepisów poprzedzających w szczególności, a nie odpowiednio), ale z odrębnych zasad dotyczących świadczeń nienależnych określonych w art. 411 k.c. (podobnie K. Mularski, Kodeks cywilny. Tom II . Komentarz, red. Gutowski, 2019, Legalis, C.H. Beck- przywołane tam argumenty mają charakter uniwersalny, odrywający się od kazuistyki pojawiającej się w orzecznictwie na tle umów kredytowych).

Nawet zresztą przy przyjęciu teorii kondykcji można mieć wątpliwości, czy w wypadku nieważności umowy kredytowej świadczenie kredytobiorcy, w zakresie w jakim nie przekracza wzbogacenia uzyskanego kosztem kredytodawcy, w ogóle stanowi świadczenie nienależne i czy tworzy dla kredytobiorcy podstawy formułowania skargi kondykcyjnej. Kredytobiorca świadczy wszak z zamiarem wykonania obowiązku zwrotu kwoty kredytu na rzecz kredytodawcy, a więc z zamiarem zwrotu otrzymanych w związku z zawarciem umowy środków. Okoliczność, że czyni to w błędnym przekonaniu, że umowa obowiązuje, wydaje się nie mieć decydującego znaczenia dla oceny charakteru tego świadczenia. Bez znaczenia jest również, iż czyni to przed datą wymagalności roszczenia kredytodawcy.

W tych warunkach roszczenie powodów o zapłatę 150.582,- zł i 11.935,56 CHF tytułem zwrotu kwot uiszczonych tytułem rat kapitałowo – odsetkowych oparte o zarzut nieważności umowy nie zasługiwało na uwzględnienie. Poza sporem jest, że powodowie otrzymali od pozwanego kwotę 269.000,01,- zł. Suma wpłaconych przez powodów kwot, po przeliczeniu wpłaty dokonanej w CHF na złote po kursie średnim NBP z dnia zamknięcia rozprawy ( na dzień 15 czerwca 2021r. kurs średni NBP wynosił 4,1601) ciągle jest mniejsza niż otrzymane przez powodów 269.000,- PLN.

Pozwany zatem nie jest wzbogacony kosztem powodów, a po stronie powodów nie doszło do zubożenia. Art. 410 § 1 k.c. w związku z art. 405 k.c. nie dają zatem podstaw do uwzględnienia powództwa w tej części.

Powodowie mają jednak interes prawny w ustaleniu nieważności umowy. Orzeczenie w tym przedmiocie rozstrzyga definitywnie stan niepewności co do obowiązywania umowy i nie jest wyprzedzone żadnym przysługującym powodom dalej idącym roszczeniem. W tych warunkach w oparciu o przepis art. 189 k.p.c. uwzględnił powództwo ustalając, że umowa jest nieważna. Nietrafny okazał się w tym kontekście podnoszony przez stronę pozwaną zarzut przedawnienia. Instytucja przedawnienia dotyczy jedynie roszczeń majątkowych w rozumieniu prawa do żądania świadczenia. Nie ulegają przedawnieniu żądania ustalenia prawa czy stosunku prawnego na podstawie art. 189 k.p.c. Nie oznacza to, że mogą być one dochodzone bezterminowo, gdyż przesłanką ustalenia musi być interes prawny (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 21 czerwca 2000r. , sygn. I ACa 208/00). Dopóki zatem powodowie mają interes prawny w dokonaniu ustalenia, dopóty nie może być mowy o przedawnieniu tego roszczenia.

O kosztach postępowania orzeczono w oparciu o przepis art. 100 zd. 2 k.p.c. Mając na względzie, iż powodowie utrzymali się z żądaniem co do zasady, a wyrokiem ustalono nieważność umowy, Sąd całością kosztów obciążył pozwanego. Na zasądzoną na rzecz powodów kwotę złożyły się opłata od pozwu i koszty zastępstwa procesowego powodów.

SSO Łucja Oleksy-Miszczyk